Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 15 | **Poznań, dnia 1 sierpnia 1937** | **ROK 16**

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 | Telefon nr. 25-95

Kuratela nad przemysłem hutniczym.

Czytelnikom naszym znane są decyzje Rządu w odniesieniu do organizacji przemysłu hutniczego. Decyzyj tych jest trzy — 1) upoważnienie Ministra Przemysłu i Handlu do powołania przymusowej organizacji przemysłu hutniczego, na której czele stanie mąż zaufania Rządu; 2) dopuszczenie podwyżki ceny na surówkę odlewniczą przy zapewnieniu podaży jej dla przemysłu przetwórczego; 3) upoważnienie Min. Przemysłu i Handlu do uchylenia rozp. dn. 4. XII. 1935 (co w praktyce stanowi o podwyżce cen wyrobów hutniczych o 10 procent. Ta ostatnia decyzja, zgodnie z dawno wysuwanymi postulatami ciężkiego przemysłu, motywowana jest podwyżką cen surowców zagranicznych, używanych w naszym hutnictwie.

O ile ostatni punkt reform jest koncesją na rzecz żądań ciężkiego przemysłu, o tyle punkt pierwszy wyraźnie idzie mu nie na rękę, ograniczając wydatnie jego samodzielność w polityce wytwórczej. Nie można dziś powiedzieć, w jakim stopniu Rząd zechce korzystać z uzyskania nowej formy kontroli i wpływu na działalność ciężkiego przemysłu, a jeszcze trudniej przewidywać konkretne rezultaty zaszłych zmian.

To też poświęcając powyższym, niewątpliwie doniosłym reformom, szereg uwag, ograniczymy się do przedstawienia wrażenia, jakie decyzje Rządu wywołały w niektórych centrach opinii gospodarczej, oraz zastanowimy się chwilę nad przyczynami reform, oraz obawami, jakie przeprowadzenie ich wzbudza. „Gazeta Polska“ i „Gospodarka Narodowa“ ogłaszają reformy jako zwycięstwo ich linii polityki ekonomicznej, popularyzowanej od dłuższego czasu, korzystając przy tym z okazji, by atakować dotychczasową politykę Lewiatana.

Pozytywnie i, dodajmy, optymistycznie naświetla reformy „Polska Gospodarcza“, pismo najbliższe Min. Przemysłu i Handlu, w artykule p. C(zesława) P(echego).

„Gazeta Handlowa“ pochwala decyzję o podwyższeniu cen hutniczych, zachowując daleko idącą rezerwę co do spraw pozostałych. „Depesza“ warszawska w bardzo ostry sposób krytykuje decyzję co do powołania nadrzędnej przymusowej organizacji gospodarczej i przypuszcza, że może to w praktyce doprowadzić do 100% upaństwowienia przemysłu hutniczego. Podwyżka cen, zdaniem „Depeszy“, jest zbyt późną i zbyt małą, w obecnej chwili zachodzi konieczność podwyżki o co najmniej 15%.

W ten sposób zobrazowaliśmy pokrótce całą skalę ocen.

Decyzje Rządu są posunięciem radykalnym i daleko idącym. Opierając się na materiale porównawczym, możnaby wyrazić szereg obaw co do rezultatów tej, niewątpliwie w swej istocie, etatyzacji.

Gdyby ostatnie zmiany zaznaczyły się supremacją czynnika biurokratycznego nad polityką handlową przemysłu hutniczego i nad mechanizmem jego pracy wewnętrznej, odbiłoby się to na położeniu gospodarczym tego przemysłu i kraju niewątpliwie niepomyślnie. Obawy te są poważne, jeżeli uznamy za dowiedzioną skłonność wszystkich czynników etastycznych do stałego rozszerzenia i pogłębienia zakresu swej władzy, oraz wprowadzenia coraz to nowych instancji. Z drugiej strony stwierdzić trzeba, że dotychczasowe „czynniki miarodajne“ przemysłu surowcowego nie były bez winy. Hutnictwo i górnictwo, posiadając w dużej mierze monopolistyczne stanowisko, z natury rzeczy powinny cały kierunek swej działalności nastawić na potrzeby państwa i społeczeństwa. Tymczasem nie zawsze tak było. Przemysł surowcowy nieraz, korzystając ze swego stanowiska, zorganizowania i siły, miał dużą skłonność do bezapelacyjnego dyktowania warunków, nie licząc się z potrzebami życiowymi swych kontrahentów. Imieniem społeczeństwa odczuwał to nieraz boleśnie przemysł przetwórczy.

W dziedzinie działalności fachowej i handlowej, decyzja Rządu stawia przyszłej organizacji przemysłu hutniczego pewien program pracy (ograniczenie surowców zagranicznych, wspólny zakup, podział pracy, zbliżenie do konsumenta). Trudno zaprzeczyć, że nie wszystkie z wymienionych zadań są w obecnej chwili bez zarzutu wykonywane. Możnaby tu jeszcze wprowadzić znaczne ulepszenia.

Wszystkie posunięcia przemysłu surowcowego odbywały się w wyszukanych warunkach prawnych. Cała mozaika umów, syndykatów, porozumień, udział czynnika zagranicznego, usuwały całkowicie z pierwszego planu moment jasnej odpowiedzialności za kierunek prowadzonej polityki.

Od chwili decyzji, o których mowa, odpowiedzialność w sposób niedwuznaczny przejął Rząd z zasadniczego punktu widzenia. Krystalizacja stosunków w dziedzinie odpowiedzialności jest konieczną.

Osobnym momentem, niewątpliwie ważkim, choć uchylającym się z pod naszej specjalnej oceny, jest względna obronność kraju. Reasumując — odczekać trzeba, jakim będzie praktyczne wykonywanie decyzyj Rządu, wszelkie nastawienie i przedwczesne sądy mogą tu całkowicie chybić.

Specjalnego podkreślenia wymaga oczywiście jedno ze zdań uzasadnienia rządowego, że powyższe postanowienia nie będą nigdy uznawane za precedens. Jest to uwaga oczywiście całkiem zasadnicza, gdyż w innym wypadku i kwalifikacja ostatnich posunięć byłaby zgoła odmienną.

Przyjmując za fakt dokonany to zwiększenie kurateli rządowej nad przemysłem hutniczym, na jedno jeszcze wypada zwrócić uwagę. Źleby było, gdyby Rząd zgodnie z tradycjami monopoli i przemysłu etatystycznego uznał przemysł hutniczy jednostronnie za — producenta dochodów skarbowych. Zaznaczyłoby się to rozbudową, tak już nadmiernych, warsztatów i własnych fabryk przetwórczych przemysłu hutniczego.

Również i fiskalna polityka, któraby się wyraziła w podtrzymywaniu wysokich cen surowców, gdy stracą one swe uzasadnienie w ważnych potrzebach inwestycyjnych przemysłu hutniczego, byłaby krótkowzroczną. Wstrzymywałoby się w ten sposób bowiem znaczne sumy pieniężne od przejścia do dalszych ogniw łańcucha wytwórczego, zubożając w ten sposób społeczeństwo. Te same pieniądze zresztą przecież, choć nieco później i po oddaniu większych korzyści i tak pójdą do Skarbu.

Jeszcze odnośnie do ceny żelaza: jesteśmy świadkami dziwnego podchodzenia do tej sprawy. Z oświadczenia rządowego wynika, „że nowe ceny w żadnym wypadku nie przekroczą“ poziomu z 1935 r. Może takie oświadczenie jest przejściowo wskazanym ze względu na uspokojenie opinii publicznej, lecz nie ujmuje ono przecież istoty sprawy.

Trudno przyjąć jakąkolwiek istniejącą cenę za właściwy miernik i odnośnik, według którego można ustalać ceny właściwe dotyczące „podstawowego zagadnienia szczególnie ważnego dla całego życia gospodarczego oraz obrony państwa“. Ustalenie dolnej ceny winno się natomiast opierać na fachowo obliczonych kosztach własnych, sprowadzonych do istotnego minimum. Cena

produktu winna zaś być tym bliższą tego minimum, im produkt ten niezbędniejszym jest dla rozwoju gospodarczego kraju.

Rozpiętość kosztów własnych i ceny produktu naskutek decyzji Rządu wzrośnie podwójnie. Po pierwsze zwiększy się ona przez podwyżkę ceny wyrobów hutniczych, a po drugie przez obniżenie kosztów własnych, które powinno przynieść działanie nowej organizacji.

Uznajemy, że potrzeby inwestycyjne przemysłu surowcowego stanowią na pewien czas dostateczną siłę absorbcyjną dla tych nadwyżek, ale z drugiej strony nie potrzeba chyba podkreślać, że na nowej organizacji a pośrednio i na Rządzie spoczywać będzie poważna odpowiedzialność za celowe i najwłaściwsze zużycie tych sum. Dowodem należytego wyczucia i wykonania intencyj Rządu przez nowo zorganizowany przemysł hutniczy, stać się winno doraźne usprawnienie jego współpracy z przemysłem przetwórczym, a z biegiem czasu dostateczny obiektywizm przy utrzymywaniu cen na najniższym gospodarczo uzasadnionym poziomie.

— R. Ł. —

Jakie zagadnienia gospodarcze doczekają się na jesieni swego rozwiązania

Istnieje długi szereg pilnych zagadnień gospodarczych oczekujących realizacji. Rozwiązanie ich wymaga wielostronnego przygotowania zarówno w zakresie studiów jak i sharmonizowania, występujących w niejednym wypadku, rozbieżności poglądów.

Jak się dowiadujemy, na terenie organizacyj i samorządów gospodarczych czynione są obecnie przygotowania do wystąpienia jesienią r. b. z konkretnymi wnioskami w sprawie reformy ubezpieczeń społecznych. Konieczność reformy, którąby umożliwiła zastosowanie konsekwentnej polityki długofalowej, występuje ze szczególną wyrazistością na odcinku ubezpieczenia emerytalnego. Bilanse matematyczne tego typu ubezpieczeń społecznych wypadają ujemnie. Czas pracuje niestety na niekorzyść tego stanu rzeczy i wszystko wskazuje na to, że z biegiem lat fundusz emerytalny przy zachowaniu dotychczasowych kwot po stronie wpływów i rozchodów może być przyczyną gorzkich rozczarowań zarówno dla ubezpieczalni jak i dla ubezpieczonych.

Równolegle z tym prowadzone są badania w dziedzinie usprawnienia handlu zewnętrznego. Są to prace obliczone na dłuższy okres czasu, gdyż wymagają one penetracji w poszczególnych branżach i wszystkich ogniwach wymiany towarowej. Chodzi w tym wypadku o usunięcie przerostów i hamulców, nie mających swego racjonalnego uzasadnienia w procesach wymiany i zastąpienie ich elementem zbliżającym wytwórcę do konsumenta. W pracach tych poza organizacjami przemysłowymi i handlowymi biorą udział organizacje rolnicze.

Następnym z kolei problemem oczekującym unormowania to scalenie przepisów, dotyczących dozoru nad wyrobem i obrotem środków żywności. Istnieje w tej dziedzinie nadmierna ilość przepisów, nie we wszystkich dzielnicach kraju jednakowe, istnieje również nadmierna liczba władz nadzorczych, których kompetencje nie są dostatecznie sprecyzowane. Wywołuje to w konsekwencji chaos w zainteresowanym przemyśle i handlu i dezorientuje spożywców.

Zagadnienie uzdrowienia finansów komunalnych do niedawna tak głośne zeszło tylko ze szpalt prasy, pozostało jednak na warsztacie prac samorządów gospodarczych. Przypuszczać należy, że do jesieni przygotowane zostaną projekty umożliwiające wzmocnienie finansów miejskich bez uszczerbku dla życia gospodarczego.

Reforma ustawy o nieuczciwej konkurencji jest oddawna oczekiwana przez sfery przemysłowe i handlowe. Szczególnie dokuczliwie odczuwany jest brak dochodzeń z urzędu w wypadkach oczywistego łamania dobrych obyczajów kupieckich; dzisiejsze normy prawne dopuszczają ściganie tego typu przestępstw tylko z oskarżenia prywatnego, a nie każdemu odpowiada przecie rola występowania w roli „donoszącego" o występku nawet i wtedy, gdy winę ponosi nieuczciwy konkurent.

Opracowywany jest również projekt zmiany obowiązującej obecnie ustawy probierczej. Chodzi o nadanie jej charakteru jednolicie obowiązującego i przystosowanie do potrzeb dzisiejszych.

Skarb. - Finanse

Odpowiedzialność rzeczowa za podatki winna ulec zreformowaniu.

W związku z trwającymi pracami nad dalszą reorganizacją systemu podatkowego na baczną uwagę zasługuje kwestia odpowiedzialności rzeczowej za podatki.

Obowiązujące dotychczas rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej z dnia 14 września 1934 r. postanowiło, że nie uważa się za majątek należący do przedsiębiorstwa przedmiotów, co do których bezspornie udowodniono, że stanowią one własność innych osób. Przepis powyższy, mimo pewnych wątpliwości praktycznych, zapewniał osobie pociągniętej do odpowiedzialności za cudzą należność podatkową możność obrony swych praw. Sytuacja powyższa uległa zmianie na niekorzyść płatników w przepisach nowego rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej z 25 marca 1937 r. § 109 wspomnianego rozporządzenia postanawia, że za majątek ruchomy, należący do przedsiębiorstwa w zrozumieniu art. 135 ordynacji podatkowej uważa się wszystkie rzeczy ruchome, nie wyłączając wierzytelności innych praw majątkowych, wchodzące w skład przedsiębiorstwa bez względu na inne do nich prawa osób trzecich. W szczególności uważa się za należące do przedsiębiorstwa rzeczy najęte lub dzierżawione od osób trzecich, albo na mocy jakiegokolwiek innego tytułu oddane do przedsiębiorstwa celem stałego lub nawet czasowegoich używania lub użytkowania. Przepis powyższy o dchwili sformułowania go już jako projektu stanowi przedmiot uwag krytycznych ze strony samorządu gospodarczego. W szczególności Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi na odbytym w niedawnym czasie posiedzeniu Komisji Podatkowej omawiała zagadnienie, wiążące się z powyższą sprawą i ustaliła, że przepis, przyznający należnościom z tytułu podatku przemysłowego pierwszeństwo zaspokojenia z całego majątt-

ku ruchomego, należącego do przedsiębiorstwa, za który uważa się wszystkie rzeczy ruchome bez względu na inne do nich prawa osób trzecich, pogarsza znacznie sytuację przedsiębiorstw, oddających towary do zarobkowego przerobu, jak i samych przedsiębiorstw pracujących zarobkowo.

Względy gospodarcze przemawiają niewątpliwie za potrzebą zreformowania przepisów wykonawczych do ordynacji podatkowej w przedmiocie odpowiedzialności rzeczowej za podatki, któreby zdołało uwzględnić zastrzeżenia i postulaty sfer gospodarczych. Reforma ta w szczególności iść winna w kierunku ustalenia, że odpowiedzialność rzeczowa za podatek nie ciąży na przedmiotach, stanowiących własność osób trzecich, jeżeli przedmioty oddawane są do użytkowania oraz jeżeli płatnik udowodni, że stanowią one bezsporną własność osób trzecich.

Samorząd gospodarczy podjął już kroki w kierunku zmiany tych przepisów.

O 33 i pół milin. złotych wyższe dochody budżetowe w I kwartale 1937/38 jak w roku ub.

Dochody budżetowe na I kwartał 1937/38 r. wyniosły ogółem 557.283 tys. złotych, co w porównaniu z wpływami w analogicznym okresie ubiegłego roku budżetowego w kwocie zł 523.685 tys. daje zwyżkę 33.598 tys. zł, t. j. 6,41 proc.

Na zwyżkę tę złożył się wzrost wpływów z wszystkich prawie źródeł dochodowych. I tak podatki bezpośrednie przyniosły zł 164.301 tys., tj. o 8,4 proc. więcej niż w I kwartale ub. roku (zł 151.565 tys.), podatki pośrednie — zł 44.584 tys., tj. 5,58 proc. (zł 42.225 tys.), cło — zł 38.068 tys., tj. plus 70,34 proc. (zł 22.348 tys.), opłaty stemplowe i daniny pokrewne — zł 22.070 tys. tj. plus 16,37 proc. (zł 18.964 tys.). Dochody nadzwyczajne jak danina majątkowa, dodatki do podatków i podatek specjalny przyniosły w I kwartale bież. roku budżetowego zł 48.821 tys. tj. o 364 tys. więcej, niż w tym samym okresie ub. roku.

Razem daniny publiczne przyniosły zł 317.844 tys., tj. o 34,285 tys. zł więcej niż w roku ub. (zł 283.559 tys.); zwyżka wpływów z danin publicznych wynosi zatem 12,09 proc.

Monopole wykazały w I kwartale bież. roku lekką zniżkę wpłat wyrażającą się stosunkiem — 0,27 proc. i wyniosły zł 163.546 tys. wobec zł 163.994 tys. w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Wzrost wykupionych patentów.

W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy roku podatkowego 1936/37, tj. od 1 listopada 1936 r. do 1 czerwca rb. wykupiono na terenie całej Polski ogółem 666.083 świadectw przemysłowych, w tym 416.865 świadectw na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i 221.825 świadectw na przedsiębiorstwa przemysłowe.

W analogicznym okresie roku podatkowego 1935/36 wykupiono w Polsce 624.295 świadectw przemysłowych, zatem liczba wykupionych patentów wzrosła w r. bież. o 41.788, co jest niewątpliwym dowodem poprawy sytuacji gospodarczej kraju.

Najwięcej świadectw przemysłowych wykupiono na terenie województwa łódzkiego, mianowicie 67.990 patentów.

Na drugim miejscu pod względem wykupionych świadectw przemysłowych znajduje się woj. poznańskie — 60.871 patentów, na trzecim woj. warszawskie — 55.124, dalej kieleckie, lwowskie, lubelskie, krakowskie, śląskie, wołyńskie pomorskie itd.

Sprawy socjalne.

Ubezpieczenie praktykantów.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym w art. 6 ust. (3) pkt. 3 jako warunek zwolnienia od ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego robotniczego praktykantów-uczniów lub absolwentów szkół zawodowych i akademickich stawia, aby dany praktykant był zatrudniony wyłącznie w celu praktycznego przysposobienia się do swego zawodu według przepisów ustawowych lub danej uczelni, której jest uczniem lub absolwentem. Jeżeli zatem nie można udowodnić, iż odbywana przez danego ucznia czy absolwenta praktyka jest wymagana przez przepisy ustawowe lub danej uczelni ustaje podstawa do zwolnienia go z ubezpieczenia w myśl art. 6 ust. (3) pkt. 3 ustawy o ubezpi eczeniu społecznym.

Również, jeśli chodzi o zwolnienie z obowiązku ubezpieczenia w myśl art. 6 pkt. 1 rozporządzenia Prezydenta R. P. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, od obowiązku ubezpieczenia zwolnieni być mogą studenci (zwyczajni słuchacze) państwowych szkół akademickich oraz innych szkół wyższych (oznaczonych w rozp. Min. Pracy i Opieki Społecznej z dnia 8. III. 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 50, poz. 482) na własne ich żądanie.

Jeżeli praktykant, będący studentem (słuchaczem zwyczajnym) jednej z wymienionych wyżej szkół, nie zgłosił żądania zwolnienia go od obowiązku ubezpieczenia, winien on być ubezpieczony w myśl przepisów ustawowych.

Umowy zbiorowe.

Sąd Najwyższy, Izba Cywilna, orzeczeniem z dnia 9. IX. 1936 r. L. C. I. 686/36, wydanym w zakresie wzajemnego stosunku przepisów umów zbiorowych do przepisów, normujących stosunek pracy, wypowiedział następującą opinię prawną:

„Umowy zbiorowe nie są umowami o pracę, lecz zawierają jedynie normy, jakie mają być przestrzegane przy zawieraniu indywidualnych umów o pracę“. Jeżeli więc umowa zbiorowa nie zawiera specjalnych warunków co do trybu zwalniania pracowników i terminów wypowiedzenia, nie mniej przytym korzystnych niż przewiduje ustawodawstwo pracy, wówczas zwolnienie pracownika, który zgodził się pracować na warunkach umowy zbiorowej, może nastąpić nie inaczej, jak z zachowaniem przepisów o wypowiedzeniu, zawartych w art. 25 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 16. III. 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych bądź w art. 10 rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 16. III. 1928 r. o umowie o pracę robotników.

Skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym.

W dz. U. R. P. nr. 56 z dnia 24 b. m. ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów o skróceniu czasu pracy w górnictwie węglowym, i to dla pracy pod ziemią do 7 i ½ godzin oraz przy robotach pod ziemią, szczególnie niebezpiecznych do 7 godzin a w poszczególnych wypadkach nawet do 6 godzin oraz rozp. skracające czas pracy przy tzw. „pogotowiu do pracy“ do 8 godzin. Rozporządzenia te wchodzą w życie z dn. 1 września a dla prac pod ziemią z dniem 1 listopada b. r.

Izby Przemysłowo - Handlowe, oraz organizacje gospodarcze ztjmowały wobec projektów tego rozpo-

rządzenia stanowisko negatywne przewidując wszystkie możliwe konsekwencje. Ukazanie się tego rozporządzenia jest więc pewną niespodzianką dla świata gospodarczego. Wątpić należy o dodatnich wynikach jak również o tym by państwa konkurujące z Polską w zdobywaniu rynku zbytu węgla poszły tą samą drogą.

XXIII Międzynarodowa Konferencja Pracy.

W drugiej połowie czerwca br. miała miejsce w Genewie Międzynarodowa Konferencja Pracy, władza normodawcza Międzynarodowego Biura Pracy.

M. B. P. zdaniem szeregu państw, do których zalicza się i Polska, w nieproporcjonalnie wysokim stopniu uwzględnia zagadnienia właściwe dla nielicznych (wylicza się ich ośm) państw ultraprzemysłowych, z pominięciem istotnych spraw i interesów państw pozostałych.

Ostatnio ponadto rola M. B. P. została wydatnie ograniczoną przez wystąpienie z Międzynarodowej Org. Pracy Niemiec i całkowitą rezerwę Włoch.

Ze spraw socjalnych wysunięto przede wszystkim projekty konwencyj, dążących do wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy w przemysłach: włókienniczym, chemicznym i graficznym. Tylko w odniesieniu do pierwszego uzyskano w drugim głosowaniu nieznaczną większość. Równocześnie fakt negatywnego wypowiedzenia się szeregu państw z Anglią i Japonią na czele, każe poważnie wątpić czy inne państwa, ze względów konkurencyjnych, konwencję taką będą mogły zawrzeć.

Delegacja polska, stojąc na stanowisku konieczności zachowania swobody decyzji, ze względu na własne potrzeby Polski i ew. konieczność dostosowania swego stanowiska do stanowiska państw konkurencyjnych, wstrzymała się od głosowania.

Jednocześnie przewodniczący Delegacji Polskiej inż. Komarnicki złożył oświadczenie odnośnie meritum systemu pracy M. B. P. Czytamy w nim: „Warunki życia wielkich narodów, nasyconych kapitałami i superindustrializowanych, nie powinny nam kazać zapominać o innych regionach Europy i świata, gdzie zastosowanie identycznych metod społecznych i gospodarczych mogłoby być ryzykowne.

Wypowiedzenie to stanowi dużą prawdę, jeżeli weźmiemy np. jako wzór sytuację gospodarczą Francji i Polski. Posunięcia socjalne, które okazały się w najwyższym stopniu ryzykownym dla gospodarczej struktury Francji, byłyby niewątpliwie zgubnymi dla Polski. A przecież nie brak u nas ludzi i organizacji, które chciałyby bezkrytycznie takie wzory przejmować. W wyborach do Rady Administracyjnej Międzyn. Biura Pracy, obok 8-iu zasiadających tam stale państw, dokonano wyboru 8-iu dalszych.

Trzy miejsca zarezerwowane dla państw Ameryki otrzymały: Brazylia, Chili i Meksyk, zarezerwowane dla Azji — Chiny, zarezerwowane dla m. Ententy: Jugosławia, zarezerwowane dla państw skandynawskich: Norwegia.

Pozostałe dwa miejsca przypadły Polsce (69 głosów) i Hiszpanii (49 głosów).

Polska wybierana jest do Rady nieprzerwanie od r. 1919, t. j. przez siedem kolejnych kadencyj.

Handel zagraniczny.

Sprowadzanie specjalnych maszyn z zagranicy.

Celem przyspieszenia załatwienia podań o przywóz maszyn niewyrabianych w kraju z uznaniem ulg celnych należy postępować jak poniżej.

Od firmy zagranicznej wyrabiającej potrzebne maszyny należy zażądać: 1) rachunku (może być proforma) lub oferty (w 2 egzemplarzach), 2) rysunku lub fotografii tej maszyny, względnie prospektu ilustrowanego, oraz 3) wagi maszyny. O ile jednak maszyny te przychodzą z napędem elektrycznym należy żądać wagi każdego silnika elktrycznego osobno.

Wyżej wymienione podkładki należy wysłać do **Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych** w Warszawie. ul. Marszałkowska nr. 140, z prośbą o wystawienie zaświadczenia, że żądanych maszyn nie wyrabia się w Polsce.

Po otrzymaniu tego zaświadczenia należy złożyć podanie o przyznanie ulgi celnej do **Ministerstwa Przemysłu i Handlu.** Podanie to składa się przez terytorialną **Izbę Przemysłowo - Handlową.**

Jednocześnie zaleca się P. T. Członkom, aby odpisy składanych podań przesłali do **Związku Fabrykantów,** który ze swej strony chętnie będzie interweniował tak w Polskim Zw. Przem. Metal., jak i przez swego delegata w Warszawie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu o przyspieszenie pomyślnego załatwienia sprawy.

Postulaty eksportowe życia gospodarczego będą załatwione.

Państwowy Instytut Eksportowy komunikuje:

Na niedawno odbytej konferencji eksportowej, zainteresowane sfery gospodarcze złożyły cały szereg postulatów, wprowadzających w konsekwencji pewne uproszczenia i ulepszenia, których zastosowanie poprawiłoby w rezultacie eksporterom ich dotychczasowe warunki pracy. Sprawa realizacji tych postulatów była omawiana na posiedzeniu Komisji Obrotu Towarowego, odbytym pod przewodnictwem p. wiceministra Sokołowskiego w dniu 14 lipca br. Stwierdziwszy, że cały szereg postulatów został już w sensie pozytywnym rozpatrzony, dla zrealizowania dalszych wyłoniono Komisję w składzie kilku osób, która do dnia 1 września br. złoży sprawozdanie z dokonanych przez siebie prac. Sprawy o znaczeniu specjalnym przepracowane będą w tym samym terminie na terenie właściwych Ministerstw, względnie w osobnych Komsijach. Zgodnie z zapowiedzią p. Ministra Romana, w realizacji omawianych postulatów współpracować będą również reprezentanci sfer gospodarczych, a mianowicie Rada Handlu Zagranicznego.

Zakaz zawierania transakcyj wiązanych.

Jak wiadomo, w wymianie handlowej z krajami zamorskimi, dopuszczone były dotychczas tzw.. transakcje wiązane, polegające na imporcie artykułów kolonialnych wzamian za eksport towarów polskich. Ostatnio Ministerstwo Przemysłu i Handlu wstrzymało na czas nieograniczony wydawanie nowych promes, zezwalających na zawieranie tego rodzaju transakcji.

Wystawianie pozwoleń na towary sprowadzane z Niemiec w trybie liberalnym, przez I. P. H.

Zarządzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu przelano na Izbę Przem.-Handl. funkcję wydawania we własnym zakresie pozwoleń przywozu na niektóre artykuły z Niemiec w trybie liberalnym. P. T. Członkom zainteresowanym w sprowadzaniu towarów z Niemiec podajemy do wiadomości, że Związek Fabrykantów jest w posiadaniu wykazu artykułów, na które pozwolenie przywozu wydaje I. P. H. (Komun. I. P. H. l. dz. 1680/37 i 3329/37).

Wzrost eksportu węgla w czerwcu.

W ciągu czerwca rb. wywieziono z Polski na rynki zagraniczne węgla kamienego — 1.028.927 ton, wartości — 16.328 tys. zł.

W porównaniu do miesiąca porzedniego, eksport węgla w czerwcu wzrósł o 237.844 tony i wynosił 1.038.927 ton.

Głównym rynkiem zbytu dla węgla polskiego była Szwecja, dokąd wywieziono 205.819 ton węgla, następnie Włochy — 162.022 tony i Francja — 147.177 ton. Poważne transporty węgla były skierowane również do Belgii, Austrii i Argentyny. Ponadto sprzedano na zaopatrywanie cudzoziemskich statków morskich 128.500 ton węgla.

Transport.

W sprawie przewozów kolejowych.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego komunikuje:

Według otrzymanych informacyj Ministerstwo Ko munikacji wobec pogorszenia się stanu technicznego kolei, a zwłaszcza braków w taborze, przewiduje trudności w sprawnym i terminowym wykonaniu wzmożonych przewozów w okresie jesiennym. Z drugiej strony należy się liczyć z możliwością dość wydatnego podniesienia w niedługim czasie taryfy towarowej. Obydwa te względy przemawiają za wyzyskaniem w możliwie najszerszym zakresie najbliższych miesięcy dla wykonania tych przewozów, które mogłyby być przyspieszone i dokonane obecnie, zamiast w jesieni lub w początkach zimy. Dałoby to możność wykorzystania obecnego słabszego ruchu dla dokonania przewozów bez przeszkód i według obowiązujących taryf.

Targi i Wystawy.

Targi Wołyńskie murują Wołyń.

Uczestnik wielkopolskiej wycieczki kupców i przemysłowców, która zwiedziła Targi Wołyńskie i Wołyń w roku ubiegłym, opowiadając o swych wrażeniach, skonstatował, iż wielkopolanie zaobserwowali na Wołyniu większą ilość murowanych, krytych dachówką czy blachą, budynków wiejskich, niż w b. Kongresówce. Istotnie w ciągu lat ostatnich mimo zubożenia wsi w okresie, nazywanym okresem kryzysu, Wołyń rozbudował się znacznie. Wieś wołyńska w wielkiej swej części już skomasowana wznosi nowe budowle w innym typie, niż dawne chaty, unika słomianych strzech, zużywa duże ilości materiałów ogniotrwałych, w miarę stopniowego polepszenia warunków życiowych inwestuje niezmiernie chętnie, wkładając wszelką posiadaną gotówkę w inwestycje budowlane. Stąd niezmiennie wysoki popyt ze strony wsi na materiały takie, jak blacha cynkowa, papa, dachówka itd. Tempo rozbudowy miast wołyńskich, nasilenie budownictwa prywatnego w tych miastach, nie słabnie i nie ustaje, w szeregu miast Wołynia gorączkowo przeprowadzane są roboty kanalizacyjne i wodociągowe oraz roboty elektryfikacyjne i dzięki temu zapotrzebowanie na cement, rury, izolacje elektryczne wzrasta ustawicznie. Nic dziwnego więc, że firmy budowlane dysponują na terenie wołyńskim wielkimi możliwościami i mogą uważać teren za bardzo chłonny i podatny dla ich ekspansji handlowej. Toteż na VIII Targach Wołyńskich w Równem, które odbędą się w okresie od 12 do 26 września r. b., przemysł budowlany będzie reprezentowany okazale. Wielka frekwencja zwiedzających, która cechuje Targi Wołyńskie, bowiem Targi te w roku ubiegłym zwiedziło około 96 tysięcy osób, wysoki udział procentowy wśród zwiedzających rolników wołyńskich, stałe zainteresowanie produkcją przemysłu budowlanego, zaobserwowane na Targach, dają gwarancję, iż ten przemysł będzie miał możność dzięki Targom Wołyńskim pozyskać sobie Wołyń w charakterze rynku zbytu i nawiązać ścisły kontakt z odbiorcami tutejszymi, jak samorządy terytorialne, spółdzielnie, firmy handlowe itd.

Wycieczki na Targi Wołyńskie. Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu i w tym roku organizuje dwie wycieczki na Targi Wołyńskie w Równem. W skład jednej z tych wycieczek wejdą pracownicy kupieccy, zainteresowani w poznaniu Wołynia, dającego znaczne możliwości usamodzielnienia się, druga zaś wycieczka złożona będzie z samodzielnych kupców, przemysłowców i rzemieślników, którzy udadzą się na Wołyń w celu nawiązania jak najsilniejszych węzłów gospodarczych z Wołyniem. W drugiej wycieczce weźmie udział ponad 100 osób, reprezentujących przemysł, handel i rzemiosło poznańskie. Osobiste zetknięcie się z regionem wołyńskim będzie zjawiskiem bardzo dodatnim.

Lwów i Królewiec — jako torujący drogę dla handlu polsko-niemieckiego.

Jak donoszą, pertraktacje polskich interesentów z Targami w Królewcu jakoteż Rady propagandowej niemieckiej gospodarki z dyrekcją Lwowskich Targów Wschodnich mają w rezultacie silne wzajemne uczestnictwo. Niemcy wystawiają we Lwowie już tradycyjnie i będą tym razem zastępowane oficjalnym pawilonem; ponadto zgłosiły miarodajne niemieckie branże specjalne stoiska. Niemcy będą pokazywały przede wszystkim wyroby przemysłowe, w pierwszym rzędzie samochody, maszyny i aparaty etc. a ponadto najnowsze zdobycze z dziedziny techniki.

Do wielkiej akcji propagandowej mającej się odbyć na Targach w Królewcu przygotowuje się rzemiosło Polski północno - wschodniej, sztuka ludowa jakoteż

tejże gospodarka surowcowa i agrarna. Bezpośrednie sąsiedztwo ze Wschodnimi Prusami stworzyło już dawniej ścisłe gospodarcze stosunki między tymi dwiema prowincjami, które przejawiają się szczególnie w ożywionym handlu drzewem. Rozszerzenie handlu polsko-niemieckiego dzięki nowej umowie handlowej daje nowe możliwości dla wymiany towarów tych dwóch sąsiednich krajów. W usługi tych szans mają wstąpić Targi Wschodnie w Królewcu odbywające się **od 15 do18 VIII** 1937, które wskażą wielki pokaz wzorów towarowych, targi techniczne, rzemieślnicze i budowlane, jakoteż wielki ruch w dziedzinie maszyn rolniczych. Jak donoszą, organizuje Izba Handlowa i Rzemieślnicza we Wilnie reprezentacyjne polskie targi, które obejmą następujące dziedziny: rolnictwo (owoce strączkowe, nasiona, len i konopie), produkta zwierzęce (pierze, jelita, szczecina), sztukę ludową (kilimy, specjalna wystawa „sztuka huculska"). Istotę polskiego udziału będą stanowiły wyroby słynnego wileńskiego rzemiosła: w pierwszym rzędzie będzie organizowana wielka wystawa futer i różnych wyrobów kuśnierskich, także roboty snycerskie będą pokazywane we wielkiej różnorodności. Nadto zostanie zorganizowaną wycieczka Wileńskiej Izby Handlowej do Targów w Królewcu celem zwiedzenia wschodnio - pruskich wzorowych gospodarstw, pokazu wschodnio - pruskiego bydła chownego, zwiedzenia targu maszynami rolniczymi etc.

Czy Rząd Niemiecki przyzna również specjalne kontyngenty dla towarów polskich na targach sprzedanych, nie jest jeszcze po dziś dzień pewne. W każdym razie odbywają się ożywione pertraktacje w tym kierunku, które w najbliższych dniach zostaną ukończone. Jedno jest już dziś pewnym. Miarodajne polskie koła gospodarcze będą używały przyszłych Targów w Królewcu jako pomostu do wzmożenia swego obrotu do Niemiec oraz do krajów sąsiednich, które w Królewcu będą również silnie zastąpione.

S.

P. T. Członkom zainteresowanym wystawą w Królewcu bliższych informacyj udzieli Biuro Zw. Fabrykantów.

Targi Łódzkie.

Niewątpliwie interesującym zjawiskiem w życiu gospodarczym łódzkiego okręgu przemysłowego będzie Wystawa Przemysłowo - Handlowa p. n. „Wytwórczość Polska" w Łodzi.

Będzie to jak się dowiadujemy jedna z pierwszych, a może i jedyna impreza tego rodzaju w Łodzi, której zadaniem będzie wykazanie wartości i zalet przemysłu i handlu wyłącznie polskiego.

Prócz zainteresowania ogółu świata przemysłowo-handlowego i społeczeństwa polskiego, duże zrozumienie wykazują dla realizowanej inicjatywy wszelkiego rodzaju czynniki państwowe jak i samorządowe.

Jeśli chodzi o organizację Wystawy, to jak się dowiadujemy, termin jej został odroczony. Początkowo projektowano trwanie jej od 5 do 26 września r. b.

Tymczasem na skutek opinii Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz większości zainteresowanych wystawców termin Wystawy został ustalony na czas **od 19 września do 10 października r. b.**

Zasadniczym powodem przy uwzględnieniu tych opinij było to, że w pierwotnie proponowanym terminie odbywać się będą Targi Wschodnie. Udział wystawców w obydwu imprezach byłby dla nich i niewygodny i zbyt kosztowny.

Jak z powyższego widać Dyrekcja Wystawy bierze wszystkie okoliczności pod uwagę, tak, by impreza ta wypadła pod każdym względem okazale.

Wystawa Przemysłowa w Lesznie.

Powołując się na nasz komunikat (Życie Gosp. str. 119) **przypominamy, że w czasie od 8—15 sierpnia otwarta będzie wystawa w Lesznie.** Wystawa ta zapowiada się b. ciekawie, przeto gorąco polecamy zwiedzanie tejże. W uroczystości otwarcia, która odbędzie się dnia 8 sierpnia bierze udział delegacja Związku Fabrykantów.

Różne.

Nowa ustawa chałupnicza.

Ministerstwo Opieki Społecznej opracowuje nowy projekt ustawy o chałupnictwie, który oddany zostanie do rozpatrzenia i wydania opinii samorządowi gospodarczemu. Dotychczas brak było w prawodawstwie polskim jednolitej definicji tak, że osobno traktuje o chałupnictwie prawo przemysłowe, ubezpieczeniowe, pracy i prawo skarbowe.

Prawo przemysłowe (art. 2 rozp. Min. Przem. i Handlu z dnia 27. 5. 1935 r. dz. U. R. P. 283/35) określa chałupnika jako osobę fizyczną, która „na mocy umowy zbiorowej z nakładcą lub nakładcami (fabrykantami, rzemieślnikami, kupcami, pośrednikami itp.) zawodowo i zarobkowo samodzielnie lub wyłącznie przy pomocy osób, należących do najbliższej rodziny, wyrabia, przerabia lub wykańcza przedmioty, zamówione przez nakładcę (nakładców), jeżeli praca ta jest wykonywana wyłącznie na rachunek nakładcy, we własnym mieszkaniu pracującego lub w innym miejscu, w którym tryb pracy nie jest normowany przez nakładcę". A więc w myśl przepisów tego rozporządzenia wykonawczego chałupnik może zatrudnić jedynie członków najbliższej rodziny, tymczasem ustawa scaleniowa z 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. 396/33), podając w art. 1 definicję chałupnika, pozwala mu korzystać z pomocy osób innych"

Z przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 16. III. 1928 o umowie o pracę robotników wynika, że chałupnicy nie są robotnikami, tymczasem Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dn. 10. 4. 1930 r. wyjaśnia, że „chałupnik jest „sui generis" robotnikiem wzgl. pracownikiem, znajdującym się w stosunku najmu do pracodawcy".

Ustawa o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. 339/36) ustala w art. 3 p. 11, że od państwowego podatku przemysłowego są zwolnione przemysł ludowy i rzemiosło, wykonywane ubocznie przez drobnych gospodarzy rolnych, bez obcych sił pomocniczych.

Chałupnictwo rozwinęło się w Polsce b. silnie zwłaszcza jako bieliźniarstwo, tkactwo, krawiectwo, garbiarstwo, rymarstwo, szewstwo, kowalstwo, koszykarstwo itp. i stało się bardzo groźnym konkurentem rzemiosła o drobnego przemysłu.

Ostatnio Związek Izb Przemysłowo - Handlowych otrzymał z Min. Przem. i Handlu do zaopiniowania projekt zmiany brzmienia rozporządzenia, określającego, co należy rozumieć pod pojęciem przemysłu ludowego oraz pracy chałupniczej. W opinii swej Związek Izb zaznaczył, że istnieje pewien ścisły i bezpośredni związek między tym projektem a przyszłą ustawą chałupniczą. Zawarte bowiem w tym projekcie rozporządzenia definicje, zupełnie zacierają różnice między pracą chałupniczą, a przemysłem ludowym. Przyjęcie więc

nowych definicji spotęgowałoby stan niepewności prawnej. Na zakończenie memoriału Związek Izb wyraził prośbę o wycofanie projektu omawianego rozporządzenia i potraktowanie tej sprawy łącznie z ustawą chałupniczą.

Miejmy nadzieję, że nowa ustawa chałupnicza usunie dotychczasowe zawiłe przepisy o zatrudnianiu chałupników, tak w kwestii ubezpieczeń jak i co do umowy o pracę.

Ceny wytworów hutnictwa żelaznego.

W „Dzienniku Ustaw R. P." nr. 51 poz. 402 ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 9. VII br. w sprawie regulowania cen wytworów hutniczych na rynku krajowym .

Rozporządzenie to, wydane na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27. X 1933 r. w sprawie regulowania stosunków w hutnictwie żelaznym i innych metali — uchyla rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 4. XII 1935 r. o uregulowaniu cen wytworów hutniczych na rynku krajowym. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia, tj. z dniem 12 lipca.

Uchylone obecnie rozporządzenie z dn. 4. XII 1935 roku zawierało w § 1 obniżkę o 10 % zasadniczych cen żelaza, rur oraz surówki. W ten sposób zostały obecnie przywrócone dawne — sprzed dn. 4. XII 1935 r. — ceny na wytwory hutnicze.

Pożyteczny okólnik w sprawie różnych wydawnictw „z okazji".

Wyszedł okólnik p. Premiera Składkowskiego do wszystkich ministrów w sprawie kolportażu i sprzedaży wydawnictw okolicznościowych w urzędach i instytucjach państwowych. Zarządzenie to brzmi:

1. W urzędach i instytucjach państwowych kolportaż i rozsprzedaż wydawnictw są zasadniczo niedopuszczalne;
2. w wypadkach szczególnych władze centralne mogą stosować wyjątki od powyższej zasady, zawiadamiając o tym podległe organa — wywieranie nacisku ze strony kolporterów i sprzedawców nie powinno być w żadnym wypadku tolerowane;
3. osobom interesowanym żadne pisma w sprawie dopuszczenia lub zalecenia wydawnictw nie powinny być wydawane."

Powyższy okólnik kładzie wreszcie kres najazdowi rozmaitych akwizytorów, którzy z listami „polecającymi" zjawiali się w rozmaitych urzędach i instytucjach.

Wiele na temat wydawnictw „okolicznościowych" mogliby również powiedzieć kierownicy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, którzy musieli popierać je ogłoszeniami.

P. dyr. Sikorski opuszcza Poznań.

Z dniem 1 sierpnia b. r. opuszcza Poznań p. dyr. Sikorski, poseł na Sejm i wieloletni dyrektor Wielkopolskiego Związku Tow. Kupieckich, który przechodzi do Warszawy na stanowisko dyrektora Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Pomnąc na duże zasługi p. dyr. Sikorskiego około rozwoju handlu wielkopolskiego, pożegnano go w gronie przyjaciół i towarzyszy pracy. Przy biesiadzie pożegnalnej przemawiali pp. radca Thomas, b. prezes Zw. Tow. Kupieckich i obecny wiceprezes Izby Przemysłowo - Handlowej Kazimierz Otmianowski, naczelny redaktor „Dziennika Poznańskiego" p. Winiewicz, p. prezes Michałowicz i inni.

Z naszej strony życzymy p. dyrektorowi Sikorskiemu na nowym stanowisku dalszej owocnej pracy dla dobra życia gospodarczego kraju.

Przemysł na F. O. M.

Komunikat Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu.

W dniu 21 czerwca br. zarząd F. O. M. i zarząd główny Ligi Morskiej i Kolonialnej zwróciły się do wszystkich placówek przemysłowych z prośbą o wzięcie udziału w kończącej się już zbiórce na łódź podwodną ze składek społecznych ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Izba Przemysłowo Handlowa w Poznaniu, gorąco popierając akcję zarządów F. O. M. oraz Ligi Morskiej i Kolonialnej, kieruje pod adresem przedsiębiorstw przemysłowych swego okręgu apel o wydatne poparcie powyższej akcji.

Rafineria olejów roślinnych w Wielkopolsce.

W Wielkopolsce nie było dotychczas żadnej rafinerii olejów roślinnych. Poznańskie olejarnie musiały dotąd swoje produkty — celem poddania ich ostatecznemu procesowi czyszczenia — wysyłać do rafinerii w innych województwach, co oczywiście wpływało ujemnie na kalkulację gotowego produktu. Nowa rafineria powstaje w Szamotułach dzięki usilnym staraniom Rolniczej Spółki Olejarskiej, która jest członkiem naszego Związku. Przyłączenie rafinerii do istniejących zakładów umożliwi zamknięcie całego cyklu produkcyjnego na odcinku wytwórczości olejów roślinnych. Powstałe w ten sposób Zakłady Przemysłu Olejarskiego w Szamotułach obejmą zatem: olejarnię, pokostownię, rafinerię oraz dział wytwórczy olejów do palenia. Nowa rafineria, która zostanie uruchomiona już z początkiem nowej kampanii, będzie w stanie zaopatrywać rynek olejów w pierwszorzędny towar konsumcyjny.

Rozwiązanie kartelu papy smołowcowej.

Orzeczeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu rozwiązano z dniem 17 lipca rb. kartel producentówpapy smołowcowej i przetworów smołowcowych, pod nazwą „Związku Producentów Papy Smołowcowej, spółka z ogr. odpowiedzialnością w Bydgoszczy".

Obniżka ceny blachy i kabli.

Ostatnio została podwyższona na rynku wewnętrznym cena blachy cynkowej, przeciętnie o ca 6 proc. Na skutek interwencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu zwyżka ta została przez poszczególne przedsiębiorstwa cofnięta. Wypada przy tym zaznaczyć, że blacha ocynkowana nie jest skartelizowana.

Z dniem 17 lipca br. została obniżona przez kartel p. n. „Centroprzewód" cena wszystkich kabelków obołowionych. Zniżka wynosi 5 proc. i została dokona w związku ze spadkiem ceny ołowiu.

1525 nowych pojazdów mechanicznych przybyło w czerwcu 1937 r.

W dniu 1 lipca 1937 r. kursowało w Polsce ogółem 42.248 pojazdów mechanicznych. W tej liczbie było 31.886 samochodów wszelkich typów oraz 10.162 motocyklów. W ciągu czerwca zarejestrowano na terenie Polski ogółem 1525 nowych pojazdów mechanicznych

— w tym 1172 samochody i 353 motocykle. Prócz tego zostało zarejestrowanych 200 używanych pojazdów mechanicznych.

W porównaniu więc do miesiąca mają (w którym zarejestrowano 1068 jednostek) przyrost taboru wzrósł o około 43 procent.

Jakkolwiek dane z dnia 1. I. 1931 r. głoszą, że kursowało wówczas 47 tysięcy pojazdów, to jednak cyfra ta nie odpowiadała rzeczywistości, gdyż obejmowała pojazdy odawna niekursujące. Przybliżone obliczenia wykazują, że w tym czasie kursowało conajmniej 42 tysiące pojazdów — był to szczyt rozwoju motoryzacji Polski, szczyt, który już obecnie (tj. w ciągu lipca br.) z pewnością przewyższyliśmy.

Świadczenia na F. O. N.

Pismem z dnia 13 lipca b. r. zwróciło się Ministerstwo Przem. i Handlu do Izby Przemysłowo - Handlowej z prośbą o podjęcie akcji na rzecz Funduszu Obrony Narodowej wśród kupców i przemysłowców tut. okręgu. Ministerstwo przypomina, że istotą i podstawą Funduszu są dary pieniężne, które można składać na konto P. K. O. nr. 6.

Gorąco popierając powyższą akcję, Związek Fabrykantów powołuje się na uchwałę Ogólnego Zebrania z dnia 20 października 1936 r., w której zalecono wszystkim członkom składanie ofiar na F. O. N. przez trzy miesiące w wysokości 1 proc. od zarobków wypłacanych pracownikom umysłowym i fizycznym.

P. T. Członków prosimy, by w zrozumieniu intencji F. O. N. zechcieli poprzeć tę akcję jak najbardziej, a przynajmniej zgodnie z uchwałą zebrania Związku Fabrykantów z dnia 20. 10. 1936 r.

Wskaźnik produkcji przemysłowej spadł w czerwcu r. b.

Obliczany przez Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej spadł w czerwcu rb. z 85,4 do 83,9 czyli o 1,8 proc., utrzymując się jednak na poziomie o 17 proc. wyższym, aniżeli w tym samym miesiącu r. ub. Wzrost produkcji wystąpił w przemyśle włókienniczym, gdzie spadek w poprzednim miesiącu był wyjątkowo silny, oraz w kopalniach rudy żelaznej. We wszystkich pozostałych gałęziach produkcji rozmiary wytwarzania zmniejszyły się, szczególnie silnie w przemysłach metalowym i mineralnym, które właśnie w poprzednich miesiącach wykazywały bardzo silny wzrost.

Przyczyna tego ogólnego spadku ma charakter przejściowy i polega na tym, że w poprzednich miesiącach, kiedy ceny surowców i półfabrykatów wykazywały dość znaczną tendencję zwyżkową, a nawet istniały bezpośrednie trudności w zaopatrzeniu się przed rosnącymi cenami, obecnie, w okresie uspokojenia ruchu cen przemysłowych, zapasy te ulegają likwidacji, oddziaływując przejściowo hamująco na rozwój produkcji.



Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.